SPORTOWY
DODATEK DZIENNIKA ŻOŁNIERZA A·P·W

Nr 14 M. P., CZWARTEK, 12 WRZEŚNIA 1946 ROK I

Pancerni 6 Pułku świadkami zwycięstw Tłoczyńskiego

Polscy tenisiści mistrzami wschodniej Anglii

Polscy tenisiści, biorący udział w mistrzostwach wschodniej Anglii w Bournemouth, odnieśli bezapelacyjny sukces. Pierwsze depesze otrzymane przez nas z Anglii mówiły, wbrew faktycznemu stanowi rzeczy, o zdobyciu przez Tłoczyńskiego wicemistrzostwa. Obecnie okazało się, że tenisista 2 Korpusu odniósł w finałowej rozgrywce bezapelacyjne zwycięstwo nad Hardwickiem w stosunku 6:1, 6:3 zdobywając tym mistrzostwo wsch. Anglii.

Tłoczyński powtórzył swój sukces w deblu, gdzie grając ze Spychałą pokonał w finale parę angielską Leyland-Mockridge 6:3, 6:3.

W grze mieszanej mistrzostwo zdobyła para polsko-angielska Spychała-Miss Hubbert pokonawszy parę angielską Leyland-Uber.

W turnieju brała udział Jadwiga Jędrzejowska. Polska mistrzyni tenisa odniosła sukces bijąc dobrą tenisistkę angielską Coles 6:4, 6:2 i zdobywając tym zwycięstwem tytuł mistrzowski.

6 Pułku Pancernego, którzy przyjechali specjalnie na finały.

Spotkanie przyniosło tenisiście Korpusu nowe zwycięstwo. Pokonał on, po zaciętej i ciekawej grze, swego groźnego przeciwnika 11:9, 6:2.

W grze podwójnej Tłoczyński grał z Carterem.

W meczu półfinałowym para polsko-angielska pokonała parę angielską Hacking-Blackburn 6:2, 7:5.

W finale doszło do rozgrywki Tłoczyński - Carter przeciwko Butler - Wilde. Faworytem spotkania była para angielska. Dzięki bezbłędnej grze Tłoczyńskiego, który zadziwił publiczność swoim wspaniałym serwisem, mecz przyniósł zwycięstwo parze polsko - angielskiej 3:6, 6:1, 7:5, 6:4.

Prasa angielska poświęciła polskim tenisistom, a zwłaszcza Tłoczyńskiemu, bardzo przychylne wzmianki. „Daily Mail" stwierdził u tenisisty 2 Korpusu duże postępy od czasu rozgrywek w Wimbledonie.

Spychała bierze udział w turnieju w Bognor. Brak nam narazie wiadomości o wynikach jego walk.

Nowe tytuły w turnieju w Scarborough

Tłoczyński wziął udział w jednym z ważniejszych tenisowych turniejów w Anglii, mianowicie w rozgrywkach w Scarborough. Polak udowodnił tu, że wszystkie jego sukcesy poprzednie nie były dziełem przypadku: wygrał turniej bezapelacyjnie w singlu a w parze z Anglikiem Carterem w deblu.

W turnieju wziął udział, poza Tłoczyńskim, także Max Stolarow.

Obaj Polacy doszli do półfinałów, przyczym Stolarow pokonał „po drodze" znanego tenisistę brytyjskiego Wilde 0:6, 6:1, 6:3. W rozgrywkach półfinałowych Tłoczyński rozprawił się z Carterem 6:3, 6:2, natomiast Stolarow uległ, po pięknej grze, Butlerowi. 5:7, 2:6.

Finał singla pomiędzy Tłoczyńskim i Butlerem zgromadził na trybunach ponad 3.000 widzów, przyczym mecz oberwowało wielu pułkownych kolegów Tłoczyńskiego z

Cochet zwycięża nadal

W Zermatt, w Szwajcarii, odbył się międzynarodowy turniej tenisowy. Finały przyniosły następujące wyniki:

W grze pojedyńczej panów: Cochet (Fr.) pokonał Spitzena (Szwajcaria) 7:5, 6:0, 7:5.

W grze pojedyńczej pań: Manfredi (Wł.) pokonała Chappuis (Szwajc.) 6:3, 6:1.

W debla panów: Cochet i Moreau (Fr.) rozprawili się z De Stefani (Wł.) i Kho-Sin-Kie (Chiny) 7:5, 6:3, 6:4.

W grze mieszanej: Chappuis i Fischer (Szw.) pobili De Stefani i Manfredi 6:3, 7:5.

W mieszanej: Wevers i Leseur - Gaviraghi i Cucelli 6:4, 1:6, 6:3.

Cramm wrócił na kort

W Hamburgu odbyły się międzynarodowe mistrzostwa tenisowe, w których zwycięstwo odniósł znany tenisista niemiecki Gottfried v. Cramm, pokonawszy w finale Beutchmera w stosunku 6:1, 1:6, 6:3, 6:2.

Finały turnieju w Montreaux

Turniej tenisowy w Montreaux zakończył się.

W finałach: Cucelli (Wł.) pokonał Marcello del Bello (Wł.) 6:2, 9:7, 6:4. Szwajcarka Weivers pokonała Gaviraghi (Fr.) 7:5, 5:7, 6:3. W grze podwójnej: Cucelli i M. del Bello - Jacquemet i Leseur (Fr.) 4:6, 6:4, 6:0, 6:1.

Zdetronizowany mistrz świata

Komisja bokserska Stanu Jork zdetronizowała mistrza świata w wadze półśredniej Marty Servo, ponieważ nie chciał stanąć do walki z Ray Robinson.

Igrzyska bez turnieju piłkarskiego?

Sensacje obrad Komitetu Olimpijskiego

W Lozannie odbyły się obrady Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, na których zapadło szereg sensacyjnych decyzji.

Obrady trwały kilka dni pod przewodnictwem prezesa Komitetu Szweda Edstroema.

Największą sensacją sportową obrad jest wyeliminowanie z programu Igrzysk olimpijskich turnieju piłki nożnej. Przypuszczalnie jest to wynikiem zatarcia się różnicy pomiędzy piłkarzami amatorami a zawodowcami. Podobny los spotkał rugby, base-ball, hokej na lodzie, koszykówkę, strzelanie z łuku, ping-pong i gry szachowe. Zniesiono poza tym specjalne nagrody olimpijskie za alpinistykę i szybownictwo.

Dla celów propagandowych postanowiono by w dniach Olimpiady na całym świecie zorganizowano zawody o programie Igrzysk olimpijskich.

Instytut olimpijski, który znajdował się w Berlinie, przeniesiony zostanie do Lozanny. Stwierdzono, że sztandar olimpijski, który liczył już ponad 50 lat, zaginął w Berlinie.

Zadecydowano, że na najbliższą Olimpiadę w 1948 r. w Anglii pochodnię olimpijską zaniosą biegacze aż do Londynu. Dla przebycia Kanału La Manche użyte będą specjalne łodzie.

Zimowa Olimpiada w 1948 r. odbędzie się w St. Moritz.

Co do miejsce Olimpiady w 1952 r., wysunęło swe kandydatury siedem miast: Los Angelos, Ateny, Helsinki, Stockholm, Lozanna, Detroit i Minneapolis.

Komitet wykonawszy ukonstytuował się w następującymi składzie. Przewodniczący I.S.Edstroem (Szwecja), viceprzewodniczący: Avery Brundage (USA), członkowie: Aberdare (Anglia), Bonacossa (Włochy) de Polignac (Francja) i Scharoo (Holandia).

Na pływalniach europejskich

Pojedynki Alexa Jany z Olssonem

Tradycyjne zawody pływackie o Grand Prix Paryża zgromadziły na starcie obok Francuzów Jany i Georges Vallerey, wielu słynnych zawodników, m. inn.: Szweda Olssona, Amerykanina Hirose i Egipcjanina Kandil.

W Olssonie znalazł Jany groźnego przeciwnika, który go pokonał na 50 m. st. dow. w 25,6. Jany miał 25,8 sek.

Francuz zrewanżował się Szwedowi w wyścigu na 100 m. gdzie uzyskał czas 58,7 sek. przybywszy nieznacznie przed Olssonem. Trzecim był Amerykanin Hirose w 59,2.

Vallerey na 100 m. stylem grzbietowym osiągnął czas 1.8,9.

200 m. „żabką" wygrał łatwo Egipcjanin Kandil (2.58,7).

Dunka Arup z pośród pań odniosła zwycięstwa na 100 i 200 m stylem dowolnym i 100 m. grzbietowym.

Pływanie — sportem mas brytyjskich

Pływactwo w Anglii jest sportem najbardziej masowym nie wyłączając piłki nożnej.

Pływania uczy się we wszystkich szkołach Wielkiej Brytanii. Wiele zarządów lokalnych rozdziela bezpłatne bilety sezonowe na pływalnie publiczne poważnej liczbie młodzieży.

Nie ma w Anglii mniej kosztownego sportu jak pływactwo. Baseny publiczne są subwencjonowane. Nie stanowią one przedsiębiorstw dochodowych, ale uważane są za część instytucji zdrowia publicznego.

Nauka pływania napotyka na trudności z tej racji, że uzależniona jest bardzo od warunków atmosferycznych. Zaradziło temu stworzenie wielu krytych pływalni. Każde prawie miasto angielskie posiada własną pływalnię krytą, niektóre posiadają ich po kilka. Np. Liverpool liczy 28 basenów krytych, Glasgow 25, Manchester 35, Birmighem 22, Londyn natomiast ma ich ponad 100.

Ilość osób używających pływalni publicznych wyraża się liczbą wielomilionową.

Stowarzyszenie miłośników pływania kontroluje ten sport w Anglii. Podobne stowarzyszenia istnieją w Szkocji i w Walii. Wszystkie trzy współpracują z sobą jak najściślej. One wybierają drużyny reprezentacyjne W. Brytanii na spotkania międzynarodowe.

Przed wojną stowarzyszenie to obejmowało 200 klubów pływackich i reprezentowało ponad 1,5 miliona czynnych pływaków, którzy brali udział w zawodach regionalnych i krajowych. Dodać do tego trzeba naturalnie wiele milionów tych którzy upawiali sport wodny regularnie, chociaż nie brali udziału w zawodach ani nie należeli do klubów pływackich.

Chociaż sport nie jest przedmiotem obowiązkowym w szkołach brytyjskich, to jednak wszystkie uczelnie włączyły go do swego programu. Szczegół godny uwagi: w szkołach londyńskich stworzono honorowe listy chłopców, którzy w czasie uczęszczania do szkoły uratowali lub próbowali uratować życie komuś zagrożonemu utonięciem. Każdy wypadek jest dokładnie protokułowany i sprawdzany w Royal Humane Society.

Trzeci i czwarty rekord świata Nelly van Vliet

W tydzień zaledwie po poprawieniu rekordu świata na 200 m. „żabką" (2.52,6) i w dwa tygodnie po polepszeniu rekordu świata na 100 m (1.19), fenomenalna pływaczka holenderska van Vliet, poprawiła ostatnio, w ramach zawodów pływackich jakie odbyły się w Hadze, rekord świata w swej specjalności t.j. stylu klasycznym na 100 i 200 yardów.

Van Vliet przepłynęła 100 yardów w 1.11,1, a 200 yardów w 2.35,6.

Międzynarodowe mecze piłkarskie

Klasyczne spotkanie piłkarskie Węgry - Austria, jedyne zawody przewidziane w tym sezonie dla drużyny węgierskiej, odbędzie się w październiku w Budapeszcie.

Brytyjski Zw. Piłki Nożnej ogłosił, iż mecz piłkarski W. Brytania - Holandia odbędzie się dnia 27 b. m. w Leeds.

Mecz Francja - Holandia został ustalony na dzień 26 maja 1947 r. w Paryżu.

Holandia - Belgia 2 : 2

Mimo deszczu 30.000 widzów zaległo trybuny stadionu Feyenvord, by być świadkiem spotkania drużyn wojskowych Holandia - Belgia. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 2:2.

W rewanżowych zawodach lekkoatletycznyah

SZWEDZCY ZWYCIĘZCY Z OSLO POKONANI

W czasie lekkoatletycznych zawodów międzynarodowych, które rozegrano na stadionie olimpijskim w Stockholmie, przy udziale 15.000 widzów, wszyscy lub prawie wszyscy zawodnicy szwedzcy zostali pokonani przez zawodników zagranicznych.

W biegu na 800 m będący w doskonałej formie Marcel Hansenne osiągnął czas 1 m 50, 3 sek., bijąc Szwedów Ljunggreena i Lindeba. Zwycięzca 800 m w Oslo - Gustavsson nie startował.

Na 1500 m Holender Slijkhuis pokazał raz jeszcze swą wysoką klasę, bijąc mistrza Belgii Reiffa i wszystkich Szwedów z Rindvallem na czele.

Rewanżowe biegi Cross — Larsson i Pujazon — Elmseater na 3 km. z przeszkodami zakończyły się zwycięstwem Szwedów.

Oto wyniki najważniejszych konkurencji: 100 m — Valmy (Francja) 10,8 sek; 400 m — Lindgord — 48,9 sek.; 800 m — Hansenne — 1 m 50,3sek.; 1500 m — Slijkhius — 3 m 50, 4 (nowy rekord Holandii); 5000 m — Ricke — 15 m 33,2 sek.; 110 m przez płotki — Cristoffersson 15 sek; 400 m. przez płotki — Rono Larsson 53,1 sek.; 3000 m z przeszkodami — Elmsaeter 9 m 1, 2 sek.,; oszczep — Patterson 67,31 m; młot — Erickeson 56,57 m; Skok o tyczce — Andren 4 m.

* * *

W Gaevle Hansenne stanął do zawodów z Bengtssonem na 800 m, pokonując go w czasie 1.50,8. Bengtsson jest dotychczasowym rekordzistą szwedzkim i przebiegał swego czasu ten dystans w 1.50,6.

Poprawki wyników mistrzostw Europy

Po mistrzostwach europejskich najlepsi zawodnicy zostali zaproszeni na szereg zawodów, które miały miejsce w najważniejszych ośrodkach sportowych Szwecji i Norwegii.

W Bergen, najlepszy biegacz holenderski Slijkhius, konkurent Viljo Heino, przebył 3000 m w 8.8,6 (nowy regord Holandii). Mistrz Europy na 10 km. Heino przybył drugi mając czas 8,13 sek.

W Malmoe Reiff pokonał łatwo Szweda Ricke na 3000 m, ustalając nowy rekord belgijski (8,21).

* * *

Wielu uczestników mistrzostw europejskich w Oslo brało udział w różnych zawodach lokalnych w Szwecji. Ostatnio w Oestersund od były się zawody w czasie których Francuz Valmy przebył 200 m w 22,2, na 800 m Lindgord (Szwecja) osiągnął 1.51,2, 2000 m. Lundin (Szwecja) 5.19,6, 400 m przez płotki — Cross (Francja) 55,9.

Są to wyniki daleko gorsze od uzaskanych w czasie mistrzostw Europy w Oslo.

Nowy rekord świata na 1000 m.

Rune Gustavsson mistrz Europy na 800 metrów pokusił się pobić stary rekord świata Niemca Harbiga na 1000 m (2.21,5). Szwed osiągnął swój cel, osiągając czas 2 m 21,4 sek.

Wooderson się kończy?

Anglik Sydney Wooderson, który po biegu na 10 km w Oslo zasłabł poważnie, próbował w ostatnich dniach pobić rekord świata na 2 mile (Haegg — 8.42,8). Próba się nie udała. Wooderson osiągnął tylko 9,12,8 i na mecie zasłabł ponownie.

Straty i nadzieje sportu węgierskiego

Życie sportowe na Węgrzech po wojnie natrafia na wielkie trudności w związku ze śmiercią wielu mistrzów, zniszczeniem urządzeń sportowych i t.p.

Najwięcej aktywności wykazują organizacje piłkarskie. Rozgrywki mistrzowskie odbywają się w dwu grupach: zachodniej, gdzie pierwsze miejsce zajęły Ferencvaros i MTK, oraz wschodniej, gdzie przodują drużyny z Varas, Ujpest i Szeged. Na polu międzynarodowym spotkali się piłkarze węgierscy z Austrią, pokonując ją w Budapeszcie w stosunku 2:0 i 5:2, oraz we Wiedniu w stosunku 6:3 i 5:0. W spotkaniu Budapeszt-Temesvar i Budapeszt-Arad, zwyciężyli również Węgrzy, z Temesvar w stosunku 3:2 i z Arad w stosunku 4:1. Wyniki powyższe wskazują na to, że piłkarstwo węgierskie jest na najlepszej drodze do odzyskania swego przedwojennego przodującego stanowiska.

W lekkoatletyce poniosły Węgry poważne szkody. Długodystansowiec, Szilagyi np. zginął bez śladu. Wielu nie wykurowało się jeszcze z ran i cierpień wojennych. Dobra nadzieje rokują najmłodsi sportowcy; średniodystansowiec Aleksander Garay i długodystansowiec - Franciszek Szege.

Sprawa lepiej przedstawia się na terenie pływactwa, chociaż i tu poniósł sport węgierski dotkliwe straty w osobach zwycięzcy olimpijskiego na 100 m Csika, doskonałego Elemeri i znakomitego specjalisty „żabki", Angyal. Wśród nowych pływaków wybija się Tatos, w stylu grzbietowym 16-letni Valent. W stylu klasycznym Nemeth i Szegedi mogą zmierzyć się spokojnie z każdym pływakiem europejskim. Również wśród pływaczek znalazła się jedna o walorach międzynarodowych — Eva Novak; młodsza siostra słynnej Ilonki Novak, specjalistki w stylu grzbietowym. Eva polepszyła w swoim czasie nieoficjalnie rekord świata na 200 m. st. klas. z 3 min. na 2.53,4.

Straty poniósł również sport szermierczy. Powstały tu luki w związku ze śmiercią olimpijczyków Kabosa, Petschauera i Garay, z zaginięciem Pawła Kovacsa i z wycofaniem się z życia sportowego większej ilości szermierzy węgierskich. Mimo to liczba i jakość pozostałych jest taka, że potrafią oni z czasem przywrócić przewagę Węgier na tym polu.

W tenisie słynny Asboth i panna Koermoeczy potwierdzają poważne nadzieje tym więcej, że powstała nowa gwiazda w osobie Totha.

Dobrych nowicjuszy ma również boks węgierski: młody Budai i Papp zdają się być zdolni dać się we znaki nawet na terenie międzynarodowym.

Hokey na lodzie jest na drodze do stania się na Węgrzech sportem mas. Zresztą zwycięstwa odniesione przez drużynę węgierską nad Austryjakami i Czechami wskazują, że nie tylko liczba ale i jakość jest pierwszorzędna.

Wioślarstwo mimo straty wybitnego Kamilla Balatoni posiada jeszcze kilku innych dobrych przedstawicieli.

Przypuszcza się, że mimo wielkich strat, jakie poniósł sport węgierski — Węgry wezmą udział w Olimpiadzie w 1948 r. z drużyną liczącą od 100 do 200 zawodników.

Bokser Walczak na ringu marsylskim

W czasie zawodów bokserskich w Marsylii, Polak zamieszkały we Francji — Walczak odniósł zwycięstwo na punkty nad zawodnikiem francuskim Berto. W innym spotkaniu Fusaro pokonał również na punkty Mateona, doskonałego boksera francuskiego.

Duchowny zawodowym graczem rugby

Poraz pierwszy w historii rugby w Anglii kontrakt gracza zawodowego podpisał duchowny. 28 sierpnia czcigodny pastor David L. Evans stał się członkiem klubu rugby w Brembley.

Duchowny ten grywał już jako amator w Blenavon - Britton Ferry i był znany pod nazwą „latający duchowny" z racji bardzo szybkiej gry, jaką uprawiał.

Niemieccy lekkoatleci wracają na boisko

W obecności 25.000 widzów, w Frankfurcie n/M. odbyły się pierwsze po zakończeniu wojny, niemieckie mistrzostwa lekkoatletyczne.

W mistrzostwach wzięli udział sportowcy niemieccy ze strefy okupacyjnej angielskiej i amerykańskiej. Osiągnięto szereg dość dobrych wyników M. inn.: 400 m — Edel (49,6); 800 m — Ulzheimer (1.54,2); 1.500 m — Kaindl (3. 59.6); Skok w dal — Lutner (7,03); skok w zwyż — Naumann (1,80 m); skok o tyczce — Landschutz (3.70 m).

Spotkania jugosłowiańsko-szwajcarskie

W obecności ponad 30 tys. widzów jugosłowiański „Partyzant" rozegrał w Leningradzie mecz piłkarski z reprezentacją miasta. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Jugosłowian w stosunku 2:1.

W Moskwie na stadionie „Dynamo" odbyło się spotkanie między „Partyzantem" (Belgrad) a leaderem ligi sowieckiej CDKA. Mecz zakończył się zwycięstwem zespołu rosyjskiego 1:0. Spotkaniu przy patrywało się 100.000.

TORPEDO-LOKOMOTYWA 1:0

W Moskwie odbyło się spotkanie piłkarskiej drużyny „Torpedo" z drużyną bułgarską „Lokomotywa" z Sofii. Wygrała drużyna sowiecka w stosunku 1:0.

Jeździec Alan Oliver — angielskie cudowne dziecko

Wśród miłośników zawodów konnych w Anglii coraz większą popularność zyskuje zdobywca setek nagród na konkursach, młodociany „jeździec znakomity". 11-letni Alan Oliver. Niektórzy uważają, że jest to przyszły zwycięzca „Grand National", sławnego biegu z przeszkodami.

Istotnie Alan robi wrażenie cudownego dziecka w pełni tego słowa znaczeniu. Dziennikarka angielska Eisie Marshall podaje interesujące o nim szczegóły. Po raz pierwszy posadzono go na konia, gdy miał 12 miesięcy. Wydaje się więc nie ulegać wątpliwości, że Alan najprzód nauczył się jeździć konno, a potym biegać. Kto wie, może nawet umiał już jeździć, gdy nie potrafił jeszcze porządnie chodzić.

Po zaledwie sześciu miesiącach nauki, otrzymał swą pierwszą nagrodę. Odtąd Alan jeździł konno codziennie.

Na zawodach występował na kucyku. Ojciec jego, Phil Oliver, brał udział na konkursach hippicznych, jeżdżąc na zawody po całej Anglii. Alan towarzyszył ojcu na swym „ponny".

Gdy Alan miał osiem lat, nadszedł jego „wielki dzień". Był z ojcem na zawodach konnych w Horsham. Phil Oliver spadł z konia i musiał wycofać się z zawodów. Zdecydował się jednak, by go zastąpił mały Oliver. Zdjął wędzidło z kucyka Alana i założył klaczy „Socks", znanego z zawodów konia, na którym miał jechać w następnym biegu. Zawołał na syna: „Come on, Allan, jedziesz na Socks".

Alan się nie zawahał, dosiadł klaczy i przebył wszystkie przeszkody jedynie z ½ punktowym błędem. Wygrał wówczas na tym „dorosłym" konkursie czwartą nagrodę.

Od tej chwili rozpoczęła się „wielka kariera" Alana. Na wszystkich konkursach młodociany bohater jeździ na klaczy „Soks". W ciągu trzech lat od swego pierwszego „dorosłego" występu Alan zdobył już setki nagród.

Alan jest obecnie w szkole-internacie, który nazywa się „Tommy Dodd II". Phil Oliver twierdzi, że „Tommy Dodd II" okaże się na zawodach najlepszym kucem w W. Brytanii. Alan przebywa na nim świetnie turę z 8 przeszkodami, z których każda ma ponad 135 cm., a parę nawet po 150 cm.

Phil Oliver tak mówi o swym synie: „Alan jest lepszy ode mnie. Ale on o tym nie wie, a ja chcę, by on był nadal takim, jak jest.

Jak dotąd jednak Alan nie zdradza, by mu się w głowie przewracało. Nie tylko, że się nie chwali ale wogóle rzdako mówi nie pytany.

Przyszłość pokaże, czy Alan zostanie sławnym jockey-em wyścigowym, czy pozostanie zawodnikiem na konkursach amatorskich.

Wyścigi samochodowe na weneckim Lido

Na Lido weneckim odbyły się wyścigi samochodowe. Przyniosły one następujące wyniki: w klasie do 750 ccm: 1) Martignoni. Przebył on 53,9 km w 42 min 19 sek z przeciętną 76,413 km na godz. W klasie do 1100 ccm. 1) Scagliarini w 37 min 54 sek z przec. 85,269 km na godz. W klasie powyżej 1100 ccm. 1) Bertani w 41 min 44 sek z przeciętną 78,891 km na godz.

Próby nowych rekordów kolarskich

Mistrz Anglii na 25 mil Basil Francis, który posiada rekord na tym dystansie (58 min 49 sek), zamierza zdobyć rekord „godzinny", który posiada dotąd Frank Southall (26 mil. 383 yardów).

Jeszcze jedno zwycięstwo włoskie w Szwajcarii

W wyścigu średniodystansowym, który odbył się w Schafhausen w Szwajcarii kolarze włoscy Gino Bartali i Ricci po udanej ucieczce odnieśli bezapelacyjne zwycięstwo. Bartali zrobił 100 km w 2 godz. 35 min. i 29 sek. 2) Ricci. Jako trzeci przybył Martin (Szwajcaria) 4. Maag (Szwajc.) 5. Wooren (Holandia).

* * *

W czasie czterech dni zawodów kolarskich na torze w Zurychu oraz jednego szosowego zainkasowano ok. 320 tys. franków szwajcarskich, co odpowiada mniej więcej 45 milionom lir włoskich.